

Stalownicy przegrali z Kometą Brno, tracąc aż pięć bramek

Data publikacji: 14.01.2018 21:00

Hokeiści Trzyńca ponieśli pierwszą ligową porażkę w tym roku. Podopieczni Vaclava Varadi stracili pięć bramek, co po raz ostatni przydarzyło im się na początku listopada ubiegłego roku.

□

Ten, kto spojrzy na pomeczowe statystyki może nieco się zdziwić, bo więcej strzałów oddali gospodarze. I różnica jest całkiem spora, bo wynosi aż 13 uderzeń. Jednak ważniejsza, od liczby strzałów, jest skuteczność, a ta nie zawiodła hokeistów z Brna.

W pierwszej tercji Stalownicy zmusili rywali do głębokiej defensywy, ale ci zdołali przeciwstawić się natarciu. Kiedy wszystko wskazywało, że tylko kwestią czasu jest, kiedy Trzyńec obejmie prowadzenie, doszło do wykluczenia Romana Vlacha. Goście nie zamierzali zbyt długo czekać z wykorzystaniem przewagi. Martin Erat jako pierwszy wpisał się na listę strzelców, a przewaga Komety trwała zaledwie 11 sekund.

Kiedy hokeiści obu drużyn wyjeżdżali na drugie dwadzieścia minut, nikt w WERK Arenie nie spodziewał się, że za niecałe trzy minuty będzie już wszystko rozstrzygnięte. W ciągu 98 sekund, Peter Hamerlik trzykrotnie wyjmował krążek z bramki. Warto także wspomnieć, iż goście dwa gole strzelili grając w... osłabieniu.

Gospodarze nie zamierzali składać broni i w drugiej części spotkania zdołali zdobyć dwie bramki. Jednak trafienia Polansky'ego i Vlacha, to było wszystko, na co było stać tego dnia Stalowników. Pod koniec spotkania, końcowy rezultat - 2:5 - ustalił Jakub Krejčík.

Napravit nepovedený vstup do druhé třetiny už se nám bohužel nepodařilo. [#TRIVKOM](#) [#TELH pic.twitter.com/jwPcGMb6bl](#)

— HC Oceláři Třinec (@hcocelaricz) [14 stycznia 2018](#)

Po piątkowym, pewnym zwycięstwie nad Mladą Boleslav, przyszła porażka z Brnem. Trzyńec wciąż trzyma się na czwartej pozycji, ale dzisiejszy rywal czycha mu na plecy, tracąc do niego dwa punkty i mając do rozegrania zaległe spotkanie.

Podopieczni Varadi muszą jak najszybciej zapomnieć o wpadce z Brnem i skupić się na wtorkowym (16.01) meczu z Jyvaeskylae, w ramach Ligi Mistrzów. W pierwszym meczu półfinałowym ulegli 2:4, ale o tym, kto zagra w finale okaże się pojutrze. **Wciąż można kupić bilet na to spotkanie. W poniedziałek możliwość nabycia wejściówki będzie w godzinach 10-16, w WERK Arenie. Dzień później sprzedaż ruszy od godz. 15.**

Tipsport Extraliga, 40. kolejka

HC Ocelari Trinec - HC Kometa Brno 2:5 (0:1, 2:3, 0:1)

25. Polansky, 32. Svacina - 16. Erat, 21. Erat, 22. Cermak, 23. Necas, 58. Krejčík